

Sygn. akt IA Ca 594/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Jan Szachułowicz

Sędzia SA Edyta Jefimko

Sędzia SA Małgorzata Rybicka – Pakuła (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O.

przeciwko E. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 grudnia 2012 r.

sygn. akt XXVI GC 619/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. na rzecz E. K. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 594/13

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. wniosła o zasądzenie od pozwanej E. K. kwoty 101 429,90 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, wskazując na szkodę wyrządzoną powodowi przez pozwaną w związku z zarzucanym nienależytym wykonaniem łączącej strony umowy o świadczenie usług prawnych.

E. K. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, podnosząc, że dołożyła wszelkiej staranności wynikającej z zawodowego charakteru świadczonych usług. Nadto wskazała, że nie ponosi odpowiedzialności za odrzucenie apelacji w sprawie, w której reprezentowała powoda, z powodu jej nieopłacenia, ponieważ udzieliła powodowi wskazówek co do wysokości i sposobu uiszczenia opłaty od apelacji. Dodatkowo podniosła, że wskazana przez powoda szkoda nie jest szkodą rzeczywistą, ani utraconymi korzyściami, ale pewnego rodzaju ekspektatywą korzystanego dla powoda rozstrzygnięcia Sądu. Zdaniem pozwanej ekspektatywa ta nie została

poparta żadnymi racjonalnymi przesłankami, które miałyby uzasadniać twierdzenie, iż wyrok Sądu, jaki zostałby wydany w wyniku rozpoznania przedmiotowej apelacji, byłby korzystny dla strony powodowej.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości i zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. na rzecz E. K. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 29 lipca 2008 r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. (dalej również: H.) jako zleceniodawca zawarła umowę z radcą prawnym E. K. jako zleceniobiorcą, której przedmiotem było świadczenie bieżącej obsługi prawnej spółki, w tym również pełna obsługa spraw sądowych i windykacja. Zgodnie z § 4 w związku z wykonywaniem umowy wydatki na opłaty skarbowe i sądowe, opłaty notarialne miał ponosić zleceniodawca.

E. K. w ramach wykonywania przedmiotowej umowy, oraz na podstawie udzielonego pełnomocnictwa procesowego reprezentowała H. w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, sygn. akt II C 866/08, w której H. dochodził od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Finansów zapłaty kwoty 97 829,90 zł wraz z odsetkami od dnia 16 lutego 2007 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za wyrządzoną szkodę na podstawie art. 417 k.c. Jak wskazano w pozwie, szkoda była następstwem niezastosowania przez Prezesa Głównego Urzędu Cel artykułu(...)Umowy o wolnym handlu, zawartej w dniu 21 lipca 1999 r. pomiędzy RP a państwem Izrael, na skutek czego została utrzymana w mocy decyzja Dyrektora Urzędu Celnego w P. z dnia 5 kwietnia 2001 r., wymierzająca powodowi należność celną w wysokości 25 732,80 zł oraz naliczone odsetki wyrównawcze w łącznej kwocie 22 796,13 zł.

W wyniku tego powód nie mógł uiścić na rzecz izraelskiego kontrahenta (...) Ltd. należności za fakturę nr (...) z dnia 4 czerwca 2002 r. i doszło do procesu sądowego z powództwa (...) Ltd., w którym Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od H. na rzecz (...) Ltd. kwotę 14 356,40 Euro wraz z odsetkami w wysokości 16% w stosunku rocznym od dnia 10 października 2002 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu w wysokości 11 661,22 zł.

Wyrokiem z dnia 13 października 2009 r. Sąd Okręgowy w Warszawie, w sprawie o sygn. akt II C 866/08 oddalił powództwo H. przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Finansów oraz zasądził od H. na rzecz przeciwnika koszty procesu w kwocie 3 600 zł. W motywach wskazano na ustalenia Sądu, iż powód prowadził działalność gospodarczą polegającą na imporcie m. in. nawozów sztucznych, jednym z jego kontrahentów był (...) Ltd., od którego w 2002 r. nabył nawozy sztuczne za fakturą nr (...) z dnia 4 czerwca 2002 r. Na wniosek eksportera Urząd Celny Izraela wystawił świadectwa przewozowe(...) Nr (...) z dnia 10 grudnia 1998 r., na którym brak było podpisu funkcjonariusza izraelskich organów celnych. Ponadto organ ten wystawił świadectwo przewozowe (...) Nr (...) z dnia 18 stycznia 1999 r., w którym jako miejsce przeznaczenia wskazano (...). Na podstawie tych dokumentów polski urząd celny zastosował obniżoną stawkę celną o wysokości 0%, co skutkowało zwolnieniem powoda od obowiązku uiszczenia cła w związku z zakupem przez niego nawozów sztucznych. W 2001 r. Urząd Celny w P. przeprowadził kontrolę dokumentów powodowej spółki. Decyzją z dnia 5 kwietnia 2001 r. utrzymaną w mocy decyzją Prezesa Głównego Urzędu Cel z dnia 30 stycznia 2002 r. zakwestionowano zastosowanie obniżonej stawki celnej z powodu braku podpisu na świadectwie przewozowym oraz ze względu na wskazanie jako miejsca przeznaczenia towaru – EWG. Skutkowało to koniecznością uiszczenia przez powoda należności celnej z odsetkami i kosztami w kwocie 56 570,52 zł Kwota ta została ściągnięta od powoda. Powód w związku z nieuiszczeniem na rzecz swojego izraelskiego kontrahenta należności za zakupiony towar został pozwany przed Sąd Okręgowy w Warszawie i zasądzono od niego na rzecz (...) Ltd. kwotę 14 356,40 Euro wraz z odsetkami i kosztami procesu. Powód dokonał zapłaty ww. należności w dniu 15 lutego 2007 r.

Sąd uzasadnił, że powód wywodził swoje roszczenie z wadliwych w jego ocenie decyzji administracyjnych organów celnych. Stosując art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej k.c. z dnia 17 czerwca 2004 r. wskazał, że powód nie udowodnił bezprawności zachowania władzy publicznej, tj. decyzji Urzędu Celnego w P. z dnia 5 kwietnia 2001 r. i decyzji Prezesa Głównego Urzędu Cel z dnia 20 stycznia 2002 r. Sąd wskazał, że obie te decyzje są nadal w obrocie prawnym i są wiążące, wynika z nich, że zastosowanie stawki celnej 0% jest możliwe

w odniesieniu do towarów przywożonych do Polski z Izraela, których pochodzenie jest udokumentowane w sposób przewidziany w art. 14 Protokołu nr (...) umowy o wolnym handlu między Rzeczpospolitą Polską z Państwem Izrael. Preferencyjne pochodzenie towaru może być potwierdzone m. in. świadectwem przywozowym (...), wystawionym przez izraelskie władze celne. Powód nie złożył wbrew treści art. 13 § 4 ustawy kodeks celny wniosku o zastosowanie obniżonej stawki celnej. Poza tym organ uznał, że świadectwo (...) zostało wystawione z powołaniem na umowę dotyczącą preferencyjnego handlu ze wskazaniem obszaru przeznaczenia towaru EWG, a ponieważ Polska nie była członkiem EWG nie mogła się skutecznie powołać na związanie ją tą umową. Co do drugiego świadectwa wskazano, że brak na nim było podpisu funkcjonariusza izraelskiej administracji celnej, co świadczy o niezalegalizowaniu tego świadectwa. Reasumując Sąd wskazał, że jest związany treścią tych decyzji administracyjnych i nie może uznać ich za niezgodne z prawem. Mógłby tak uczynić tylko wówczas, gdyby decyzja została wydana przez organ do tego nie powołany lub gdyby pominięto jakąkolwiek procedurę, co wskazywałoby na bezwzględną nieważność decyzji, którą można byłoby uznać za niebyłą. W tej sprawie powód wyczerpał tzw. tok instancji, co przesądziło w ocenie Sądu o prawidłowości ustaleń poczynionych przez organy celne. W dalszym ciągu Sąd zważył nadto, że okoliczność, iż powód nie miał możliwości uiszczenia należności względem kontrahenta izraelskiego nie rodzi po jego stronie szkody. Skarb Państwa nie ponosi bowiem odpowiedzialności za zobowiązania przedsiębiorców. Reasumując wskazano, że powód nie udowodnił bezprawności działania funkcjonariuszy celnych, co oznacza, że nie wykazany został związek przyczynowy i powództwo nie mogło być uwzględnione.

W dniu 18 listopada 2009 r. wpłynęła apelacja wniesiona przez pełnomocnika H. E. K.. Apelacja ta została odrzucona z powodu jej nieopłacenia, postanowieniem z dnia 19 listopada 2009 r. Następnie zażalenie na to postanowienie wniesione przez pełnomocnika H. E. K. zostało odrzucone postanowieniem z dnia 20 stycznia 2010 r., również z powodu nieopłacenia. W dniu 14 kwietnia 2010 r. wpłynęło do akt pismo H. informujące o wypowiedzeniu pełnomocnictwa dla radcy prawnego E. K. z dniem 1 marca 2010 r.

Sąd Okręgowy ustalił dalej, że w trakcie współpracy pomiędzy stronami pozwana przekazywała informacje dotyczące wysokości należnych opłat sądowych, które H. winna była uiścić, jak również sposób i termin zapłaty. Informacje te były z reguły przekazywane ustnie podczas pobytu pozwanej w siedzibie H. pracownikowi powodowej spółki na stanowisku księgowej, pani I. S.. W tej sprawie I. S. nie otrzymała od pozwanej ustnej informacji dotyczącej obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od apelacji.

Sąd ustalił również, że po wydaniu wyroku w sprawie o sygn. akt II C 866/08 H. należał na pozwaną o przygotowanie apelacji od tego orzeczenia. Projekt apelacji w przedmiotowej sprawie został przesłany przez E. K. w ostatnim dniu ustawowego terminu do wniesienia apelacji – 12 listopada 2009 r., pocztą elektroniczną w godzinach rannych (06:17) na adres e-mailowy(...), który to adres pozwana знаła z wizytówki prezesa zarządu pozwanej spółki i tym adresem się posługiwała. Prezes zarządu powodowej spółki (...) zapoznał się z przesłanym projektem apelacji i zgłosił do niego uwagi, które przekazał pozwanej telefonicznie prosząc o jak najszybsze poprawienie pisma. Projekt apelacji przesłany w dniu 12 listopada 2009 r. o godz. 06:17 zawierał informację dotyczącą opłacenia apelacji – „UWAGA opłata taka jak za pozew!!!”. Pozwana w tym dniu ok. godz. 14.00 zatelefonowała do I. S. z pytaniem czy został wykonany przelew opłaty za apelację, ale księgowa powodowej spółki nie miała na ten temat informacji. Pozwana zdecydowała się na wniesienie apelacji w takim kształcie, w jakim sporządziła projekt, ponieważ jak twierdziła, nie mogła w tym dniu skontaktować się już z J. P.. W ocenie pozwanej wyrok wydany w sprawie o sygn. akt II C 866/08 był prawidłowy i zaskarżanie go nie było celowe.

Według ustaleń Sądu Okręgowego J. P. powziął wiedzę o tym, że apelacja została odrzucona podczas rozmowy telefonicznej z pracownikiem Sądu, w czasie gdy wyrok był już prawomocny.

W dniu 14 kwietnia 2010 r. pozwana otrzymała informację przesłaną pocztą elektroniczną o usunięciu w dniu 14 kwietnia 2010 r., godz. 11:25 wiadomości e-mail przesłanej przez E. K. J. P. w dniu 12 listopada 2009 r. godz. 06:17., to jest już po dacie otrzymania przez E. K. pisma z dnia 3 stycznia 2010 r. w którym H. wzywał ją do zapłaty kwoty 101 429,90 zł stanowiącej równowartość szkody poniesionej na skutek nienależytego wykonania umowy o pomocy prawnej w zakresie zastępstwa procesowego w sprawie o sygn. akt II C 866/08, wskazując, że nienależyte wykonanie

umowy polegało na niepoinformowaniu powoda i niedopilnowaniu obowiązku opłacenia apelacji. W odpowiedzi E. K. poinformowała, że wezwanie do zapłaty nie znajduje podstawy prawnej.

Oceniając znaczenie ustalonych okoliczności i odnosząc je do normy art. 750 k.c. i art. 471 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie nie zostało wykazane, wobec czego powództwo podlegało oddaleniu. Sąd Okręgowy przyjął, iż strony łączyła umowa o świadczenie usług prawnych, którą należy kwalifikować, jako umowę starannego działania, a nie rezultatu, do której na podstawie art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Sąd Okręgowy wskazując na wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego i reguły dowodzenia (art. 6 k.c.) podzielił zarzut pozwanej co do nie wykazania faktu zaniechania przez nią wykonania obowiązku podania powodowej spółce informacji dotyczącej wysokości opłaty od apelacji i sposobu jej uiszczenia. Sąd podkreślił, że okolicznością bezsporną było to, że w toku wzajemnej współpracy utrwaliła się procedura polegająca na tym, że opłaty uiszczane były bezpośrednio przez powodową spółkę, natomiast pozwana udzielała w tym zakresie informacji i instrukcji na jakie konto, w jakim terminie i jaką kwotę, z jakiego tytułu powód winien był uiścić, choć umowa wiążąca strony nie zawierała takich regulacji.

Analizując materiał dowodowy sprawy, odnosząc się do dowodów zaoferowanych przez strony, Sąd doszedł do przekonania, że powód winien był wykazać, że nie otrzymał informacji dotyczącej wysokości i sposobu uiszczenia opłaty od apelacji, czemu nie sprostował. Negując bowiem twierdzenie pozwanej o doręczeniu mu apelacji z informacją o jej opłacie, poparte złożonym przez nią wydrukiem maila z dnia 12 listopada 2009r. z jego załącznikiem, nie przedłożył nie tylko otrzymanego od pozwanej projektu apelacji, usuwając w kwietniu 2010r. z poczty informację o jej odebraniu w dniu 12 listopada 2009 r., ale też żadnego innego dowodu podważającego wiarygodność twierdzeń strony przeciwnej.

Kolejną przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 471 k.c.), która nie została wykazana zdaniem Sądu w niniejszym postępowaniu była szkoda, opisywana w pozwie jako uszczerbek, który poniósł powód w następstwie niezastosowania stawki celnej 0% i naliczenia należności celnej w konsekwencji czego powód nie był w stanie uiścić zapłaty za towar na rzecz izraelskiego kontrahenta, którą ostatecznie zapłacił na podstawie wyroku wraz z odsetkami. Negatywny wynik procesu przeciwko Skarbowi Państwa w ocenie powoda był niezasadny, a apelacja od tego wyroku, która wskutek zarzucanego pozwanej nienależytego wykonania zobowiązania, nie została rozpoznana, miała doprowadzić do rozstrzygnięcia na korzyść powoda i zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz powoda kwoty odpowiadającej wartości uiszczonej przez powoda należności za towar.

W aspekcie tak określonej szkody Sąd Okręgowy dokonał oceny czy wynik rozpoznania apelacji przez Sąd drugiej instancji byłby dla powoda korzystany, gdyby została ona prawidłowo opłacona i w związku z tym rozpoznana przez Sąd Apelacyjny i uznał, że powód nie przedstawił żadnych twierdzeń i dowodów pozwalających ustalić, iż orzeczenie Sądu pierwszej instancji zostałoby zmienione na korzyść H.. W ocenie Sądu powód nie wskazał uchybień popełnionych przez Sąd I instancji, przytaczając w pozwie jedynie okoliczności faktyczne, na których oparł twierdzenie o powstaniu szkody oraz wskazał, że ma wiarę w to, iż wyrok zostałby zmieniony. Treść apelacji wniesionej w sprawie o syng. akt II C 866/08 w ocenie Sądu nie pozbawia zaskarżonego wyroku zasadności.

Podsumowując rozważania Sąd Okręgowy zaznaczył, że powód nie udowodnił, że pozwana nienależycie wykonała zobowiązanie wynikające z łączącej strony umowy, jak również nie wykazał szkody w postaci utraconych korzyści, jakie miałby uzyskać, gdyby apelacja została należycie opłacona i wynik jej rozpoznania był dla powoda korzystny. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od powoda jako strony przegranej sprawę na rzecz pozwanej jako strony wygranej kwotę 3 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika reprezentującego pozwaną zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił Sądowi Okręgowemu:

I. naruszenie przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, a to: 1. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez prowadzenie postępowania dowodowego i dopuszczenie dowodów na okoliczności niemające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy tj. faktu poinformowania powoda o wysokości i sposobie uiszczenia opłaty od apelacji gdy tymczasem sedno sprawy leżało w ustaleniu nie okoliczności czy pozwana jako profesjonalny pełnomocnik poinformowała o konieczności uiszczenia opłaty od apelacji, ale również czy dokonała tej czynności w sposób dający powodowi możliwość uiszczenia opłaty (poprzez wskazanie kwoty, numeru rachunku) oraz czy pozwana wniosła w ramach świadczenia na rzecz powoda pomocy prawnej na podstawie zawartej z nim umowy apelację bez dowodu uiszczenia opłaty sądowej nie dochowując tym samym należytej staranności tj. w sposób sprzeczny z obowiązującymi przepisami,

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegającej na:

a) całkowitym pominięciu przy ustalaniu przestanków odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej faktu wniesienia przez nią jako profesjonalnego pełnomocnika apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w sprawie o sygn. akt II C 866/08 bez załączenia stosownej opłaty, a w konsekwencji wydania przez ten Sąd postanowienia o odrzuceniu apelacji jak też pominięciu okoliczności podejmowania przez pozwaną dalszych czynności procesowych w sprawie tj. sporządzenia zażalenia w dniu 8 grudnia 2009 r. na postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie II Wydział Cywilny z dnia 19 listopada 2009 r. o odrzuceniu apelacji i niepoinformowania o nich powoda z naruszeniem zasad należytej staranności

b) braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego w postaci akt sprawy o sygn. II C 866/08 prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Warszawie, gdy tymczasem zawarte w tych dokumentach twierdzenia i dowody po pierwsze pozwalały ustalić, że orzeczenie Sądu I instancji zostałyby zmienione na korzyść powoda gdyby pozwana dopełniła należytej staranności przy wnoszeniu apelacji, a po drugie pozwalały ustalić rozmiar szkody poniesionej przez powoda w związku z niedochowaniem należytej staranności przez pozwaną.;

c) sprzeczność istotnych ustaleń dokonanych przez Sąd z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu:

- że udowodniony zeznaniami stron fakt, iż powód w dniu 12 listopada 2009 r. godz. 6:17 otrzymał od pozwanej maila zawierającego w załączniku projekt apelacji, zapoznał się z nim i zgłosił do niego uwagi, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci przesłuchania strony powodowej jednoznacznie wskazuje na to, że powód nie miał wiedzy co do maila z dnia 12 listopada 2009 r. godz. 6:17 i że od dwóch lat nie używał maila o adresie(...) na który pozwana przesłała projekt apelacji;

- że Sąd nie mógł stanowczo ustalić czy pozwana w dniu 12 listopada 2009 r. poinformowała powoda telefonicznie o konieczności uiszczenia opłaty sądowej wobec sprzeczności zeznań stron odnośnie tej kwestii w sytuacji, gdy okoliczność ta została już ustalona przez Sąd na podstawie zeznań świadka I. S., który to dowód podważył wiarygodność zeznań pozwanej i na którym to dowodzie Sąd nie oparł swojego rozstrzygnięcia;

- że pozwana dnia 12 listopada 2009 r. rozmawiała telefonicznie ze świadkiem I. S. o konieczności uiszczenia opłaty od apelacji w przedmiotowej sprawie, podczas gdy z zeznań świadka wynika, że pozwana nie kontaktowała się ze świadkiem w sprawie przekazania jej dowodu uiszczenia opłaty od apelacji i co potwierdza sam Sąd w uzasadnieniu do zaskarżonego orzeczenia.

d) przyjęcia za udowodniony fakt, że w otrzymanym przez powoda w dniu 12 listopada 2009 r. godz. 6:17 mailu z załącznikiem w postaci projektu apelacji widniała informacja dotycząca opłacenia apelacji - „UWAGA opłata taka jak pozew” podczas gdy z przedłożonego przez pozwaną dowodu - wydruku z poczty elektronicznej pozwanej z dnia 12 listopada 2009 r. nie wynika, aby załącznik po pierwsze, zawierał projekt apelacji a tym bardziej, aby znajdujący się w nim projekt apelacji zawierał adnotacje „UWAGA opłata taka jak za pozew”;

e) sprzeczność wniosków końcowych Sądu ze zgromadzonym materiałem dowodowym;

3. art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie przez Sąd w uzasadnieniu wyroku elementów w zakresie uzasadnienia z jakich przyczyn Sąd odmówił zasadności zarzutom wskazanym w treści apelacji wniesionej przez pozwaną od wyroku w sprawie o sygn. akt II C 866/o8.

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 6 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i wskazanie, iż na powódzie spoczywał ciężar wykazania okoliczności negatywnych tj. iż powód winien był wykazać, że nie otrzymał informacji dotyczącej wysokości i sposobu uiszczenia opłaty od apelacji, tymczasem w ocenie powoda okoliczność ta nie warunkowała odpowiedzialności strony pozwanej na podstawie art. 471 k.c. oraz w sytuacji, gdy ten został już udowodniony dokumentem w postaci wydruku z korespondencji z 14 kwietnia 2010 r. godz. 12:25.;

2. art. 471 k.c. w zw. z art. 472 k.c, art. 355 § 2 k.c. oraz art. 361 § 1 k.c.

a) poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, iż wniesienie przez pozwaną będącą profesjonalnym pełnomocnikiem nieopłaconej apelacji nie stanowi nienależytego wykonania zobowiązania w ramach świadczenia na rzecz powoda pomocy prawnej na podstawie zawartej z nim umowy i w konsekwencji ustalenia, że powód nie wykazał przestanków odpowiedzialności ex contractu;

b) poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że powód nie wykazał, aby zaistniała szkoda, która mogłaby skutkować obowiązkiem odszkodowawczym po stronie pozwanej;

c) poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że zamieszczenie przez pozwaną w załączniku do wystanego do powoda maila projektu apelacji z adnotacją „UWAGA opłata taka jak za pozew” jest wystarczającym i odpowiednim sposobem przekazania przez profesjonalnego pełnomocnika informacji dotyczącej wysokości opłaty od apelacji i sposobu jej uiszczenia a tym samym, że sposób ten jest wystraszający do uznania, że pozwana zachowała w tym przypadku należyłą staranność.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacyjne skarżący wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z wydruku z poczty elektronicznej (...) z dnia 12 listopada 2009 r. godz. 10:33:43 oraz dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu - projektu apelacji z dnia 12 listopada 2009 r. od wyroku Sądu Okręgowego w sprawie o sygn. akt II C 866/o8 stanowiącej załącznik do maila z dnia 12 listopada 2009 r. godz. 10:33:43 wystanego przez pozwaną na adres (...). i dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka K. P. postulującej się mailem (...) na okoliczność otrzymania przez powoda projektu apelacji niezawierającego adnotacji o konieczności i sposobie uiszczenia opłaty sądowej od apelacji, niepoinformowania powoda przez pozwaną o konieczności i sposobie uiszczenia opłaty od apelacji, posługiwania się i przesłania przez pozwaną w ramach obsługi prawnej powoda korespondencji na adres (...) oraz na okoliczność dysponowania przez powoda i odmiennym od przedłożonego przez pozwaną do akt projektem apelacji.

Na podstawie podanych zarzutów powód wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 101 429,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 stycznia 2011r. do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowego do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwana wносиła o jej oddalenie, zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych i pominięcie, jako spóźnionych wniosków dowodowych zawartych w apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie. Nie zawierała ona żadnych argumentów, które mogłyby podważyć prawidłowe rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy należycie przeprowadził postępowanie dowodowe w oparciu o dowody zaofiarowane przez strony i w oparciu o wyniki tegoż postępowania dokonał prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, który Sąd Apelacyjny przyjmuje za własny, a jego uzupełnienie nie znajduje uzasadnienia w obowiązującym porządku prawnym. Przedmiotowa sprawa została wniesiona do Sądu w dniu 21 lutego 2011r. W tym czasie obowiązywał art. 479¹ k.p.c. i nast. stanowiące o odrębności postępowania w sprawach gospodarczych. Zgodnie z nim w pozwie powód był obowiązany podać wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, przy stwierdzeniu, iż dalsze twierdzenia i dowody powinny być powołane w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub wynikała taka potrzeba (art. 479¹² § 1 k.p.c.) Stosownie do wskazanego w pozwie żądania i jego uzasadnienia nawiązującego do odpowiedzialności kontraktowej pozwanej z umowy z dnia 29 lipca 2008r., strona powodowa narzuciła sobie skonkretyzowany pod względem treści i kierunku ciężar tego co winna udowodnić.

W tym zakresie jej twierdzenie o łączącej strony ww. umowie o świadczenie usług prawnych, kwalifikowanej jako umowa o świadczenie usług, zostało przyznane przez pozwaną. Współpraca stron trwała od 2008r do marca 2010r. W tym okresie pozwana zainicjowała, jako pełnomocnik powoda i prowadziła sprawę z jego powództwa przeciwko Skarbowi Państwa, a od wyroku wydanego w dniu 13 października 2009r. w sprawie o sygn. II C 866/08 oddalającego żądanie pozwu w całości wywiodła apelację, która została odrzucona, jako nieopłacona.

Powodowa Spółka w zarzutach apelacji zaakcentowała naruszenie przez Sąd pierwszej instancji przepisów postępowania, tj. art.227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez przeprowadzenie postępowania dowodowego i dopuszczenie dowodów na okoliczności nie mające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zarzut ten, jest o tyle dyskusyjny, iż dowody w sprawie zostały przeprowadzone w oparciu o wnioski powoda i w całości zgodnie z nimi. To powód zawnioskował już w pozwie i podtrzymał w piśmie opatrzonym datą 17 października 2011r. dowód z przesłuchania stron na okoliczność przebiegu dotychczasowej współpracy między stronami, a w szczególności sposobu wnoszenia przez pozwaną w imieniu powódki pism procesowych, przeprowadzony właśnie na powyższe okoliczności przez Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 6 grudnia 2012r. wraz z dowodem z zeznań świadka I. S., którego dopuszczeniu, jako zgłoszonego z naruszeniem reguł prekluzji dowodowej, oponował pełnomocnik pozwanej. W toku postępowania przed Sądem Okręgowym strona powodowa nie zgłosiła żadnego zastrzeżenia co do jego przebiegu (art. 162 k.p.c.)

Zarzuty apelacji nakierowane na wykazanie rzekomych uchybień Sądu pierwszej instancji popełnionych na etapie procesu dowodzenia i oceny dowodów, w istocie zmierzały do polemiki z prawidłowym wnioskowaniem Sądu Okręgowego co do braku podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela w pełni wywody Sądu pierwszej instancji i wskazuje na ugruntowany w judykaturze i doktrynie pogląd, że ocena sądu nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, jeżeli z zebranego materiału dowodowego wyprowadza on wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Takie działanie mieści się bowiem w przyznanych mu kompetencjach swobodnego uznania, którą z możliwych wersji uznaje za prawdziwą. Ramy swobodnej oceny dowodów zakreślone są zarówno wymaganiami prawa procesowego, jak i wymaganiami doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu dotyczącego popadnięcia w sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału (art. 233 § 1 k.p.c.) wymaga wykazania uchybienia przez sąd zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. To jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, czemu skarżący nie sprostał. Nie jest bowiem wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. W sytuacji, gdy z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jego ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i słusznie dał wiarę twierdzeniom pozwanej, korespondujących z przedłożonym przez nią wydrukiem maila z dnia 12 listopada 2009r. wraz z załącznikiem, do czego nie odniósł się powód, który podniósł jedynie zarzut, że projekt apelacji, na który powołała się pozwana, zawierający w swej treści informację dotyczącą opłaty od apelacji, nie jest tym projektem, który otrzymał od pozwanej. Nie przedstawił jednak innego projektu apelacji, aniżeli ten który złożyła pozwana, czyniąc to dopiero na etapie postępowania odwoławczego, który to wniosek, nie tylko jako objęty prekluzją dowodową w myśl art. 479¹² k.p.c., ale również jako spóźniony podlegał oddaleniu (art.381 k.p.c.). Strona powodowa nie wykazała ani waloru jego nowości, ani niemożności złożenia go, tak jak i innych dowodów zawartych w apelacji, przed Sądem pierwszej instancji.

W postępowaniu przed Sądem Okręgowym powód nie wyjaśnił z jakich przyczyn wiadomość zawierającą projekt apelacji z dnia 12 listopada 2010 r. została usunięta z jego poczty, jak i nie wyjaśnił przyczyny niezłożenia projektu apelacji, który rzekomo nie zawierał adnotacji dotyczącej opłaty od apelacji.

Za sprzeczne z materiałem sprawy, w szczególności z zeznaniami J. P. należy uznać tezy apelacji polemizujące z trafnością ustalenia, że powód otrzymał od pozwanej maila zawierającego w załączniku projekt apelacji w sprawie o sygn. II C 866/08 na adres e-mailowy (...)pl. (...) przez skarżącego argument, iż ww. zeznał, że od dwóch lat nie używa maila o tym adresie nie obala bowiem twierdzeń pozwanej, a wręcz z nimi koresponduje, biorąc pod uwagę datę ich złożenia - zeznania były złożone na rozprawie w dniu 6 grudnia 2012r., a mail nadesłany w listopadzie 2009r. Dalej zaznaczyć należy, że J. P. potwierdził, że w dacie, gdy był składany pozew i apelacja w ww. sprawie, posługiwał się ww. adresem mailowym, wskazanym na jego wizytówce. Skarżący nie podważył też prawidłowości wniosku do Sądu co do przesłania apelacji jako załącznika do maila z dnia 12 listopada 2009r.- taką informację zawiera wprost treść wydruku maila, gdzie wymienione są enumeratywnie jego załączniki.

Bezzasadny jest także zarzut apelacji, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku narusza przepis art. 328 § 2 k.p.c. Wbrew temu zarzutowi stwierdzić trzeba, że pod względem wymogów ustalonych tym przepisem jest w pełni prawidłowe, gdyż zawiera i ustalenie faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. Sąd pierwszej instancji zawarł też w pisemnych motywach swego wyroku wywód, który doprowadził ten Sąd do przekonania, iż apelacja wniesiona przez pozwaną od wyroku w sprawie o sygn. akt II C 866/08 nie była zasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotowy kontakt, do którego na podstawie art. 750 k.c. znajdują zastosowanie odpowiednio przepisy o zleceniu, rodził odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej na wypadek wyrządzenia szkody na skutek nienależytego jego wykonania i pod warunkiem zajścia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy nienależytym wykonaniem przez radcę prawnego umowy, a szkodą. Istotę sporu w niniejszej sprawie stanowiła zatem kwestia odpowiedzialności pozwanej odniesiona do art. 471 k.c. i oceny jej działania przy wykonywaniu umowy, przy uwzględnieniu brzmienia art. 355 k.c. w zw. z art.472 k.c.

Wobec braku szczególnych regulacji odpowiedzialności odnoszących się do kwalifikowanych pełnomocników w zakresie ich odpowiedzialności odszkodowawczej za nienależyte wykonanie zobowiązania wynikającego z łączącej go z mocodawcą umowy zlecenia obejmującej świadczenie pomocy prawnej polegającej na reprezentacji w postępowaniu sądowym, zastosowanie mają bowiem ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie zobowiązań umownych przewidziane w art. 471 i nast. k.c., w tym także w art. 472 w zw. z art. 355 § 2 k.c. wymagające od takiego pełnomocnika zachowywania należytej staranności uwzględniającej zawodowy charakter prowadzonej działalności. (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r. V CSK 104/2011, LexPolonica nr 5157474). W orzecznictwie oraz piśmiennictwie ugruntowany jest pogląd, że należyta staranność osoby zawodowo wykonującej zobowiązanie, poza sytuacjami, w których umówiono się inaczej, jest rozumiana jako przeciętnie wymagana, a więc zachowująca ustaloną wzorcem średnią na wystarczającym poziomie, na tyle dobrym, aby prawidłowo wykonać czynności zawodowe. Skonstruowany wzorzec staranności radcy prawnego odniesiony do okoliczności niniejszej sprawy nie pozwala przypisać pozwanej odpowiedzialności za wyżej opisaną szkodę.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem skarżącej, że wniesienie przez pozwaną nieopłaconej apelacji było działaniem świadczącym o nienależyтым wykonaniu zobowiązania w ramach świadczonej na rzecz powoda pomocy prawnej. Po pierwsze bowiem umowa stron nie regulowała trybu wnoszenia opłaty, a materiał sprawy zobrazował praktykę stron zasadzającą się jedynie na informowaniu powoda o powinności jej wniesienia i jej wielkości, co pozwana uczyniła. Po drugie, przepis art. 130² k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2009r. stanowił, że pismo wniesione przez radcę prawnego, które nie zostało należycie opłacone, przewodniczący zwraca bez wezwania o uiszczenie opłaty, jeżeli pismo podlega opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu. W terminie tygodniowym od dnia doręczenia zarządzenia o zwrocie pisma z przyczyn określonych jak wyżej strona mogła uiszczyć brakującą opłatę. Jeżeli opłata została wniesiona we właściwej wysokości, pismo wywoływało skutek od daty pierwotnego wniesienia.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela też pogląd Sądu Najwyższego zaprezentowany w wyroku z dnia 16 listopada 1962r. (III CR 8/62, Legalis), że „nie każde uchybienie pełnomocnika jego obowiązków w zakresie terminowego składania środków odwoławczych, jak również należnych od tych środków opłat sądowych rodzi po jego stronie obowiązek odszkodowawczy. Obowiązek ten powstaje dopiero wówczas, gdy zaniechanie dokonania danej czynności procesowej doprowadziło do uprawomocnienia się orzeczenia merytorycznie niesłusznego”. Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 czerwca 2008r. (I CSK 514/2007, Lex Polonica nr 2785712) stwierdzając, że „gdy podstawą roszczenia odszkodowawczego dochodzonego od pełnomocnika procesowego jest twierdzenie, że z jego winy strona przegrała proces, zachodzi konieczność zbadania, czy wynik procesu mógł być inny, przy założeniu należytego wypełnienia obowiązków przez pełnomocnika. Tego rodzaju ocena ma charakter jedynie hipotetyczny i nie podważa to w żadnym razie prawomocności orzeczenia sądowego oraz nie oznacza odejścia od zasady, nakazującej przyjmować, że kwestia rozstrzygnięta prawomocnie przez sąd kształtuje się w sposób przyjęty w prawomocnym orzeczeniu sądowym”. Weryfikacji przesłanek odpowiedzialności w powyższym zakresie dokonał już Sąd pierwszej instancji i wywoły te Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Apelacja wniesiona od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie II C 866/08 stanowiła w istocie powtórzenie nietrafnej argumentacji zawartej w pozwie i poddanej już ocenie Sądu w pisemnych motywach wyroku. H. wywodząc apelację nie przedstawił zasadnych zarzutów, które podważałyby wnioskowanie Sądu co do związania go treścią decyzji administracyjnych, czy wnioskowania o braku podstaw do przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę, której upatrywał w konieczności uiszczenia należności względem izraelskiego kontrahenta. Okoliczności tych, jak i trafności przedmiotowego orzeczenia nie podważały też twierdzenia i dowody zawarte w materiale niniejszej sprawy. Strona powodowa nie wykazała, iż wynik procesu w sprawie o sygn. II C 866/08 mógł być inny, przy założeniu należytego wypełnienia obowiązków przez pełnomocnika. W ocenie Sądu Apelacyjnego strona powodowa, domagająca się naprawienia szkody z tytułu nienależytego wykonania usługi zastępstwa procesowego, nie dowiodła, że gdyby nie uchybienia przyjmującego zlecenie to uzyskałaby korzystne dla siebie rozstrzygnięcie sądu, co przesądza o istnieniu związku przyczynowo skutkowego pomiędzy zawinionym działaniem pełnomocnika a szkodą. Twierdzenie apelacji, że dokumenty złożone w sprawie II C 866/08 prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Warszawie, pozwalały ustalić, że orzeczenie Sądu I instancji zostałoby zmienione na korzyść powoda gdyby pozwana dopełniła należytej staranności przy wnoszeniu apelacji, a po drugie pozwalały ustalić rozmiar szkody poniesionej przez powoda w związku z niedochowaniem należytej staranności przez pozwaną jest gołosłowne.

Uznając apelację za bezzasadną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono stosownie do jego wyniku w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz.U.02.163.1349 z późn. zm.) zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.